



**WYDZIAŁ PRAWA
i ADMINISTRACJI**

Uniwersytet Łódzki

dr hab. Monika A. Król
Uniwersytet Łódzki
Wydział Prawa i Administracji
Katedra Prawa Administracyjnego i Nauki Administracji
Zakład Prawa Ochrony Środowiska

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr. Przemysława Kępy
pt. „Realizacja gospodarki łowieckiej i jej wpływ na działalność rolniczą w świetle
unormowań z zakresu prawa łowieckiego”, Warszawa 2018, ss. 255

W wykonaniu uchwały Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawno-Administracyjnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w Lublinie z dnia 21 stycznia 2019 r. przedkładałam recenzję rozprawy doktorskiej mgr. Przemysła Kępy, pt. „Realizacja gospodarki łowieckiej i jej wpływ na działalność rolniczą w świetle unormowań z zakresu prawa łowieckiego”, przygotowanej pod kierunkiem naukowym dr. hab. Adama Niewiadomskiego.

Stwierdzam, że przedłożona mi rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie przez Doktoranta zagadnienia naukowego, wykazując jego ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie naukowej „prawo” oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Praca odpowiada wymaganiom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) i może stanowić podstawę dopuszczenia do dalszego etapu postępowania.

I. Temat rozprawy, stan badań naukowych

Problematyka podjęta przez Doktoranta jest istotnym, społeczno-gospodarczym tematem i to zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że ani w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, ani polityki Wspólnoty odnoszącej się środowiska, nie uregulowano na poziomie Unii Europejskiej szczegółowych kwestii odnoszących się do użytkowej ochrony zwierząt, ani też dopuszczalności polowań, czy organizacji łowiectwa. Z pewnością w omawianej kwestii będą miały zastosowanie przepisy dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2009/147 (WE) z 30 listopada 2009 r. o ochronie dzikiego ptactwa, czy dyrektywy Rady nr 92/43 (EWG) w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory, dyrektywy Rady 91/477/WE o kontroli nabywania i posiadania broni, czy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 2004/853 ustanawiającego szczegółowe przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego.

Na teoretyczną doniosłość omawianego zagadnienia wskazuje istnienie w polskim systemie sporego dorobku legislacyjnego, wprowadzającego reżim prawny ochrony zwierząt łownych, racjonalnej gospodarki łowieckiej, ale i regulacji prawnej polowań. Obecnie obowiązująca ustawa z 1995 r. Prawo łowieckie, z uwagi na swoje znaczenie, doczekała się kilku komentarzy, a przede wszystkim: W. Radeckiego, *Prawo łowieckie. Komentarz*, Warszawa 2012, 2014 (ostatnie, już VI wydanie z D. Danecką z 2019 r.) czy B. Rakoczego, R. Steca, A. Woźniak, Warszawa 2014, a także komentarza A. Pązik, M. Słomskiego, Warszawa 2015.

Za doniosłością teoretyczną przemawiają też pojawiające się w ostatnich latach opracowania naukowe, odnoszące się do różnych aspektów ochrony zwierząt łownych, regulacji polowań, czy straży łowieckiej. Można wśród nich wskazać przede wszystkim kilka monografii, w tym opracowania: 1) B. Rakoczego, *Odpowiedzialność za szkody łowieckie*, Warszawa 2016 czy tenże, *Gospodarka leśna i trwale zrównoważona gospodarka leśna w prawie polskim*, Warszawa 2018; 2) R. Steca, m.in. *Uprawianie łowiectwa i prowadzenie gospodarki łowieckiej. Uwarunkowania administracyjne, cywilnoprawne i organizacyjne*, Warszawa 2012, czy tenże, *Prawne aspekty gospodarki łowieckiej*, Warszawa 2002. Ciekawa jest też studium z zakresu komparatystyki prawniczej: R. Stec, *Prawo łowieckie. Wybrane aspekty prawno-porównawcze*, Warszawa 2010. Dwie monografie dotyczą też straży łowieckiej: R. Stec, *Straże przyrodnicze w Polsce i ich pozycja w systemie prawnym bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Warszawa 2015 oraz tenże, *Straże w służbie ochrony przyrody, Straż Leśna, Łowiecka, Rybacka i Parków Narodowych. Pozycja ustrojowa oraz miejsce w systemie organizacyjno-prawnym*

bezpieczeństwa i porządku publicznego, Warszawa 2014. Należy też wskazać ciekawe opracowanie monograficzne W. Daniłowicza, *Prawo polowań*, Warszawa 2018.

W tym miejscu trzeba także wymienić mniejsze formy w postaci artykułów naukowych, publikowanych w czasopismach lub rozdziałów w monografiach, w których dokonano analizy różnych aspektów prawnego reżimu polowań (W. Daniłowicz, *Prawo własności a prawo do polowania*, Brać Łowiecka 2014, nr 11), czy szkód łowieckich (M. Sporek, *Szkody łowieckie w uprawach rolnych*, *Journal of Agrobusiness and Rural Development*, 2014, nr 2). O aktualności problematyki prawa łowieckiego świadczą również prace o charakterze encyklopedycznym (np. M.A. Król, *Korzystanie z zasobów zwierzyny łownej* [w:] P. Korzeniowski (red.), *Prawa i obowiązki przedsiębiorców w ochronie środowiska*, *Zarys encyklopedyczny*, Warszawa 2010, też, Moduł „*Gospodarka łowiecka*” [w:] *Encyklopedia samorządu terytorialnego dla każdego*, red. M. Stahl, B. Jaworska – Dębska, cz. II, *Zadania i kompetencje*, Warszawa 2011, czy R. Stec, hasła dotyczące łowiectwa w *Wielkiej Encyklopedii Prawa*, t. V, red. M. Górski, J. Stelmasiak, Warszawa 2015.

O znaczeniu praktycznym świadczą liczne orzeczenia sądów, w tym także przywołane w pracy orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zwłaszcza w kontekście prawa do wykonywania polowania na gruncie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności), Trybunału Sprawiedliwości UE, czy sądów polskich: Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i sądów administracyjnych, powstające na tle sporów wynikłych na gruncie wskazanych aktów prawnych (wykaz powołanych orzeczeń s. 250-252). Trzeba podkreślić, że podejmowana przez Doktoranta problematyka należy do konfliktogennych, zwłaszcza dotyczy to sporów powstających na gruncie szkód łowieckich związanych z wykonywaniem polowania i powstających w uprawach i płodach rolnych.

Dzięki dynamicznemu rozwojowi badań naukowych, poszczególne dziedziny prawa współcześnie są poddane pogłębionym i ciągle aktualizowanym analizom. Najciekawsze problemy naukowe powstają najczęściej na styku różnych dziedzin prawa i odzwierciedlają niedostateczny stan wiedzy w danym zakresie. Taki obszar badawczy jest przedmiotem recenzowanej rozprawy. Dotyczy ona prawa administracyjnego, a zwłaszcza jego części znajdującej się na styku prawa ochrony środowiska oraz prawa rolnego, m.in. zagadnień odnoszących się do bezpieczeństwa ekologicznego, ochrony zwierząt łownych, ochrony produktywności w rolnictwie na terenach łowieckich i w końcu bezpieczeństwa żywnościowego. Takie podejście jest jak najbardziej słuszne. Wynika także ze specyfiki prawa ochrony

środowiska, które jest dziedziną eklektyczną, przenikająca swoim zakresem różne obszary prawa, w tym prawa rolnego.

Przeprowadzona analiza stanu badań naukowych wskazuje wyraźną lukę monograficznego opracowania dotyczącego analizy i oceny regulacji z zakresu prawa łowieckiego i jego oddziaływania na prowadzoną na obszarach łowieckich działalność rolniczą. Przede wszystkim trzeba wskazać na brak w literaturze przedmiotu systematycznych i pogłębionych rozważań dotyczących ograniczeń działalności rolniczej na terenach objętych obwodami łowieckimi, czy współdziałania rolników z kołami łowieckimi, w celu zmniejszenia szkód, a wreszcie odpowiedzialności za szkody łowieckie w uprawach i płodach rolnych. Ze wskazanych względów wybór tematu przez Doktoranta należy uznać za właściwy, potrzebny i interesujący.

II. Cel rozprawy i metody badawcze

Celem pracy jest analiza regulacji prawnej w zakresie przepisów prawa łowieckiego, w tym gospodarki łowieckiej i zasad prowadzenia polowania, dokonana pod bardzo ciekawym kątem wpływu na działalność rolniczą. Jak wskazuje Doktorant, zasadniczym celem rozprawy jest zbadanie uregulowań prawnych z zakresu prawa łowieckiego i określenie ich wpływu na prowadzenie działalności rolniczej. Przeprowadzona analiza umożliwiła przedstawienie obrazu uregulowań prawnych, relewantnych z punktu widzenia działalności rolniczej i ma za zadanie uwidocznienie związki prawa łowieckiego z innymi gałęziami i dziedzinami prawa, w szczególności z prawem rolnym, prawem żywnościowym oraz prawem ochrony środowiska, stanowiących istotne elementy systemu prawnego RP. Dodatkowo, rozprawa ma uwidocznienie obszary konfliktów pomiędzy rolnictwem i szeroko rozumianą ochroną środowiska, obejmującą swym zakresem gospodarkę łowiecką.

Postawione przez Autora cele ukazują podstawowy problem badawczy rozprawy. Dotyczy on analizy i oceny regulacji prawnej dokonanej pod kątem wpływu prawa łowieckiego na działalność rolniczą. Autor obok analizowanych już częściowo w literaturze przedmiotu zagadnień (t.j. szkody łowieckie, obejmowanie nieruchomości rolnych reżimem obwodu łowieckiego), podejmuje jeszcze jeden ciekawy wątek badawczy, dotyczący hodowli zwierząt łownych w ramach prowadzonej działalności rolniczej. Hipoteza badawcza jest wieloszczeblowa. W „hipotezie przewodniej” zawarto zasadnicze stwierdzenie, które jest z naukowego punktu widzenia dość ostrożne. Opiera się ono na zdaniu Autora, które będzie następnie w rozprawie poddane confirmacji lub falsyfikacji, iż prawo łowieckie stanowi element

polskiego systemu prawnego, wpływający w sposób szczególny na działalność rolniczą. W drugiej części hipotezy Autor jednak dalej wskazuje, że prowadzenie gospodarki łowieckiej przy wykorzystaniu obowiązujących regulacji, jest częściowo nieefektywne i konieczne są w nim zmiany, lepiej dostosowujące uregulowania prawne do potrzeb społecznych i ochrony środowiska. Tak postawiona hipoteza jest uzupełniona przez hipotezy dodatkowe. Pierwsza wskazuje, iż prowadzenie gospodarki łowieckiej, co do zasady jest skutecznym i optymalnym instrumentem pozwalającym na racjonalne regulowanie pogłowia zwierzyny łownej, co pozwala na rzeczywiste regulowanie populacji poprzez zachowanie równowagi pomiędzy różnymi elementami środowiska, z uwzględnieniem kryterium racjonalności i rachunku ekonomicznego. Druga z hipotez dodatkowych wskazuje, że utrzymanie obecnego modelu łowiectwa jest oparte o zasadę, iż zwierzyna łowna jest własnością SP, co gwarantuje zachowanie niezależności zwierzyny od struktury własności gruntu i umożliwia prowadzenie wielowektorowej i ekologicznej gospodarki łowieckiej, uwzględniającej potrzeby podmiotów prowadzących działalność rolniczą. I w końcu trzecia z hipotez dodatkowych wiąże się z kwestią własności zwierzyny łownej, przynależnej SP, jednakże na mocy przepisów Prawa Łowieckiego odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzynę spoczywa na dzierżawcach lub zarządcach obwodów łowieckich.

W treści pracy Doktorant założony we wstępie cel realizuje i weryfikuje postawione hipotezy badawcze. Autor podejmuje również próbę sformułowania wniosków końcowych, ukierunkowanych na zwiększenie ochrony działalności rolniczej, czy przeniesienia odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody łowieckie na SP.

Doktorant prawidłowo określa zespół metod badawczych. Jak wskazuje, jako podstawową metodę badawczą przyjął metodę dogmatyczno-prawną, polegającą na analizie przepisów aktów prawnych oraz metodę teoretyczno-prawną, polegającą na przedstawieniu wykładni poszczególnych przepisów, która jest prezentowana w doktrynie i orzecznictwie sądowym. Ponadto wykorzystano metodę historyczno-prawną, głównie w celu ukazania ewolucji poszczególnych przepisów ochrony zwierząt łownych w Polsce. Autor wykorzystał także, chociaż w ograniczonym z uwagi na temat pracy zakresie, metodę statystyczną, ilustrując danymi statystycznymi prowadzone rozważania. Doktorant zastosował też metodę prawnoporównawczą. Prowadzone rozwiązania są zilustrowane rozwiązaniami prawnymi w zakresie prawa łowieckiego w wybranych dwóch państwach europejskich. Jest to kwestia istotna zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia. Współcześnie komparatystyka prawnicza stanowi integralną część badań naukowych, natomiast współpraca międzynarodowa

jest niezbędna chociażby z punktu widzenia rozprzestrzeniania się chorób zwierząt łownych (np. ASF, wścieklizna, ptasia grypa) oraz konieczności transgranicznej współpracy myśliwych i lekarzy weterynarii w tym zakresie. Znacznie wzbogaca to wartość pracy.

Analizie poddano wiele orzeczeń sądowych, w tym w szczególności orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Trybunału Sprawiedliwości UE, a także polskich: Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i sądów administracyjnych (łącznie 30 orzeczeń). Bibliografia zawiera także wykaz wykorzystanych aktów prawnych. Dobór pozycji literatury (116 pozycji w tym 10 pozycji literatury zagranicznej), źródeł prawa i orzecznictwa dowodzą znajomości każdej z nich z osobna. Wpływa to także na warsztat naukowy Doktoranta, który jest dojrzały, różnorodny i obejmujący komplet stanu wiedzy, stanu prawnego i stanu wypowiedzi jurydycznej w ocenianej materii.

W części wprowadzającej nie zaznaczono wyraźnie stanu prawnego jaki obejmuje recenzowana praca. Wobec tego trzeba przyjąć, niezbyt precyzyjne oznaczenie ze strony tytułowej, że rozprawa uwzględnia stan prawny na grudzień 2018.

III. Struktura rozprawy

Recenzowana rozprawa zawiera 255 stron. Zasadnicze rozważania zostały poprzedzone *Wstępem*, ukazującym uzasadnienie wyboru tematu, podstawowe założenia koncepcyjne, cele, zakres, hipotezy i metody badawcze. Postulat *de lege ferenda* ze s. 8 przesunęłabym raczej do *Uwag końcowych*.

Zasadnicza, merytoryczna część rozprawy, podzielona jest na pięć rozdziałów. Każdy z rozdziałów jest podzielony na kilka punktów, a te często jeszcze na jednostki niższego rzędu - podpunkty. Taki podział zapewnia komunikatywność prowadzonych rozważań, które w innym wypadku, przy wielostronicowych i wielowątkowych rozważaniach, straciłyby walory poznawcze. Autor konsekwentnie w całej pracy stosuje akapity (wprowadzając odstępy między blokami tekstu ułożonych jeden po drugim, a stosując także wcięcie w pierwszym wierszu, gdy zaczyna nową myśl w rozważaniach), a dążąc do przejrzystości rozważań wypunktowuje zasadnicze kwestie. To bardzo wpływa na komunikatywność rozważań.

Pracę kończą merytoryczne *Uwagi końcowe*, *Bibliografia* (zawierająca wykazy wykorzystanej literatury, aktów prawnych, orzecznictwa) oraz *Streszczenie w języku angielskim*. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż doktorant podsumowuje nie tylko całą pracę, ale każdy z rozdziałów z osobna. Ułatwia to możliwość dokonania przez Doktoranta nie tylko analizy, ale i

syntezy po każdym fragmencie pracy. Trzeba też podkreślić, że sztuka strukturyzowania tekstu i frazowania wypowiedzi świadczy o biegłości warsztatu pisarskiego Doktoranta.

IV. Treść rozprawy

Recenzowana rozprawa jest podzielona na pięć rozdziałów. Pierwszy, mający charakter wprowadzający ukazuje nam podstawowe kategorie pojęciowe związane z łowiectwem. Omówione zostały zagadnienia związane z ewolucją prawa łowieckiego na ziemiach polskich. W toku analizy zagadnień przedstawione zostały najważniejsze instytucje kształtujące prawny model łowiectwa, a także geneza wybranych instrumentów mających wpływ na działalność rolniczą. W kolejnym podrozdziale przedstawione zostały najważniejsze rozwiązania prawne przyjęte w polskim prawie łowieckim, w tym instytucja polowania będąca jednym z głównych środków wykorzystywanych do realizacji gospodarki łowieckiej. Drugi podrozdział poświęcony został łowiectwu, jako działalności istotnej z punktu widzenia prawa, która pozostaje jednym z podstawowych instrumentów prawnych mających na celu realizację konstytucyjnego obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego w oparciu o zasadę zrównoważonego rozwoju. Druga wyraźna część rozdziału pierwszego obejmuje swym zakresem aspekt związany ze statusem prawnym Polskiego Związku Łowieckiego (PZŁ) i jego fundamentalną rolą dla omawianej problematyki, a zwłaszcza z kwestią niedopuszczalności prowadzenia jakichkolwiek działań związanych z gospodarką łowiecką bez udziału PZŁ.

Drugi rozdział rozprawy został poświęcony regulacjom dotyczącym gospodarki łowieckiej, zarysowano problemy natury prawnej związane z aktualnie funkcjonującymi instrumentami kształtowania planów łowieckich, współdziałania rolników w zarządzaniu populacjami zwierzyny łownej, a w szczególności gatunków odpowiedzialnych za powstawanie szkód łowieckich (m.in. dziki, zające). Szerszą analizą objęto kwestie związane z wykorzystaniem i obrotem tuszami zwierząt łownych, zwracając uwagę na aspekt regulacji z zakresu prawa żywnościowego. Najciekawsza część, bardzo rzadko podejmowana w literaturze, dotyczyła zagadnień związanych z hodowlą gatunków kwalifikowanych do zwierzyny łownej, która odbywa się w ramach prowadzonej działalności rolniczej. Jest to jeden z przykładów relacji łączących prawo łowieckie z działalnością rolniczą, której przedmiotem jest hodowla zwierząt futerkowych.

Trzecią część dysertacji poświęcono regulacjom łowieckim, dokonanych pod kątem cywilnoprawnej odpowiedzialności za powstałe szkody. Jak zauważa Autor, jest to ważna kwestia kształtująca gospodarkę łowiecką i mającą wpływ na kwestie związane z działalnością

rolniczą. Doktorant zauważa problem charakteru prawnego szkód wyrządzonych przez zwierzynę łowną, w tym na terenach nie wchodzących w skład obwodów łowieckich. W tym celu przedstawia również analizę instytucji obwodów łowieckich, ich wpływu na prawo własności gruntu, procedury ich tworzenia, charakteru prawnego.

Rozdział czwarty dotyczy zakresu przedmiotowego odpowiedzialności prawnej ukształtowanej w prawie łowieckim, którego zasadniczy element obejmuje zagadnienie związane z odpowiedzialnością za szkody wyrządzone przez zwierzynę łowną. Tu ciekawa jest kwestia wyłączenia odpowiedzialności, a także kwestia proceduralna, mająca kolosalne znaczenie w praktyce, w przypadku wystąpienia szkód łowieckich. W końcowej części rozdziału Autor zwraca uwagę na aspekt odpowiedzialności karnej i karno-administracyjnej, a także dyscyplinarnej, ze szczególnym uwzględnieniem regulacji mogących wpływać na sytuację prawną rolnika.

Bardzo ciekawe są rozważania zawarte w ostatnim rozdziale pracy, które dotyczą kwestii związanych z uregulowaniami prawa unijnego wywierającymi wpływ na łowiectwo i prowadzenie gospodarki łowieckiej w Polsce, a zwłaszcza ekologicznej sieci *Natura 2000* i jej wpływu zarówno na gospodarkę łowiecką, jak i działalność rolniczą. Pochwalić należy przeprowadzone, chociaż w ograniczonym zakresie, badania prawno-porównawcze (modeli organizacyjno-prawnych łowiectwa w Wielkiej Brytanii i Republice Federalnej Niemiec).

Praca jest uwieńczona *Wnioskami końcowymi*. Podkreślenia wymaga, że Autor swoje uwagi zamieszcza w podsumowaniu po każdym z rozdziałów, nie tylko w wieńczącym pracę podsumowaniu.

V. Uwagi merytoryczne

Dla sformułowania ostatecznej oceny podstawowe znaczenie ma merytoryczna zawartość pracy. Należy ją ocenić wysoko, mimo kilku nasuwających się uwag.

Jedną z podstawowych wartości środowiska podlegających ochronie w XXI w. jest różnorodność biologiczna, którą prowadzi się na wielu poziomach: genetycznym, gatunkowym i ekosystemowym. W odniesieniu do żywych elementów biosfery ochrona jest realizowana poprzez instrumenty prawne służące ochronie idealnej (konserwatorskiej) i użytkowej (w trakcie gospodarczego wykorzystania). Zwierzęta, w zależności od cech gatunkowych podlegają jednej lub drugiej formie ochrony. Uwaga Autora, z uwagi na temat pracy, została skupiona jedynie na ochronie użytkowej zwierząt.

Użytkowa ochrona różnorodności biologicznej w lasach prowadzona jest w dwóch postaciach: poprzez zrównoważoną gospodarkę leśną oraz racjonalną gospodarkę łowiecką. Zwierzęta łowne są wyrazem bogactwa gatunkowego fauny leśnej. Badania prowadzone w naukach biologicznych dowodzą, że liczebność większości gatunków w ostatnich dwudziestu latach w Polsce istotnie się zwiększyła i utrzymuje się na jednym z najwyższych poziomów w Europie. Dotyczy to tylko jednak większości dużych zwierząt łownych (łoś, jelenie, daniel, dziki), jednakże spada co do kilku gatunków zwierzyny drobnej, zwłaszcza związanej z ekosystemami polnymi: zajęcy, kuropatw i bażantów.

W recenzowanej pracy zabrakło trochę tego szerszego odniesienia do środowiskowych aspektów ochrony. Nie można przecież zapominać, iż łowiectwo jako naczelną zasadę stawia ochronę środowiska przyrodniczego, co powinno się przekładać na wzmocnienie ochrony poszczególnych gatunków zwierząt łownych. Kategoria zwierząt łownych pozostaje w tym zakresie przedmiotem ochrony prawnej, chociaż są poddane jako element biosfery ochronie użytkowej, co zakłada gospodarcze wykorzystanie.

Jak słusznie zauważa Autor, łowiectwo, jako działalność istotna z punktu widzenia prawa, pozostaje jednym z podstawowych instrumentów prawnych mających na celu realizację konstytucyjnego obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego w oparciu o zasadę zrównoważonego rozwoju (s. 9-10). Jest to ważna problematyka zarówno ze względu na wielość problemów prawnych, ale także z uwagi na poważne oddziaływanie społeczne na obszarach wiejskich i liczne konflikty powstające na styku rolnictwo-łowiectwo. Nie bez znaczenia jest także nastawienie społeczne ekologicznych organizacji społecznych zajmujących się ochroną zwierząt, a dodatkowym elementem wskazującym na aktualność podejmowanej problematyki są też wprowadzone w ostatnim okresie czasu częste zmiany legislacyjne.

Doktorant podkreśla, że prowadzenie gospodarki łowieckiej, co do zasady jest skutecznym i optymalnym instrumentem pozwalającym na racjonalne regulowanie pogłowia zwierzyny łownej (s. 236-241). W zamyśle Autora, sformułowanie odnoszące się do skuteczności gospodarki łowieckiej należy utożsamiać ze stanem w którym, przy wykorzystaniu obowiązujących instrumentów prawnych, dochodzi do rzeczywistego regulowania pogłowia zwierzyny, poprzez zachowanie równowagi pomiędzy różnymi elementami środowiska z uwzględnieniem kryterium racjonalności i rachunku ekonomicznego. W odniesieniu do przymiotu „optymalności” gospodarki łowieckiej, stanowiącego istotny element weryfikowanej w dysertacji hipotezy, Autor postrzega ją jako najlepszy z możliwych (w aktualnych

uwarunkowaniach) instrument pozwalający na gospodarowanie zwierzyną łowną zgodnie z celami łowiectwa.

Trzeba podkreślić, że recenzowana rozprawa, dokonując konfirmacji postawionych hipotez badawczych, ma swój swoisty klucz do całości problematyki, swój motyw przewodni. Stanowi on o wysokiej wartości tej pracy. Całość rozważań Autora zmierza do uzasadnienia twierdzenia o wpływie przyjętego w Polsce modelu gospodarki łowieckiej na działalność rolniczą. Jednakże Doktorant podkreśla podstawowe założenie badawcze, które wynika ze statusu prawnego zwierzyny łownej, a zwłaszcza uznania jej za dobro ogólnonarodowe i objęcia prawem własności Skarbu Państwa. Stanowi to element konstrukcyjny ochrony tego zasobu i podstawę dla dalszych działań badawczych Autora.

Autor analizuje także ważną dla rozprawy kwestię zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego w oparciu o gospodarkę łowiecką, która jest realizowana przede wszystkim poprzez wieloletnie plany hodowlane i roczne plany łowieckie (s. 37). Z tego względu istotnym elementem polskiego modelu pozostaje pozycja prawna i rola Polskiego Związku Łowieckiego. W ramach analizy podjęto próbę odpowiedzi na pytanie do jakiej grupy podmiotów zakwalifikować PZŁ oraz jaka jest jego rzeczywista rola, a także w jakim kierunku powinna podążać ewolucja uregulowań prawnych w tym zakresie.

W ramach tej części rozprawy przedstawione zostały powiązania prawne pomiędzy uregulowaniami konstytucyjnymi z zakresu ochrony środowiska a uregulowaniami prawa łowieckiego. Z drugiej strony można było także wskazać wpływ intensyfikacji rolnictwa na egzystencję zwierząt żyjących w stanie wolnym. Ogromne zagrożenie dla ich istnienia powodują zabiegi agrotechniczne, zwłaszcza chemizacja rolnictwa, uproszczenie krajobrazów rolniczych (zwiększenie powierzchni działek, czy eliminacja miedz).

Zasadnicze dla prowadzonych rozważań kwestie dotyczą m.in. kwestii odszkodowania za szkody łowieckie powstałe w uprawach i płodach rolnych. Ukształtowanie regulacji w tym zakresie jest miernikiem rzeczywistej ochrony działalności rolniczej, swoistym „papierkiem lakmusowym” ochrony prawnej przed negatywnym oddziaływaniem wolno żyjących zwierząt łownych na terenach łowieckich. Autor słusznie zauważa, iż w ustawie Prawo Łowieckie nie znajdujemy definicji legalnej pojęcia „uprawa rolna”, a w praktyce stosowania prawa termin ten budził wątpliwości interpretacyjne, o czym świadczą przywołane przez Doktoranta orzeczenia (s. 162 – 164). Zabrakło mi w tym miejscu wyraźnego wskazania, że sądy przyjmowały zarówno wąską (wyrok SN z 4 lipca 2002 r., CKN 795/00), jak i szeroką interpretację wskazanego pojęcia (m.in. uchwała SN z 14 kwietnia 1994 r. III CZP 46/94, wyrok SN z 20 stycznia 2005 r., II CK

361/04, a przede wszystkim uchwała składu siedmiu sędziów z 27 listopada 2007 r., III CZP 67/07). W wyniku przyjęcia wąskiej interpretacji odmawiano uprawie sadowniczej, z natury wieloletniej, z dominującymi zabiegami o charakterze pielęgnacyjnym i w postaci zbioru owoców, charakteru uprawy rolnej. W wyniku zastosowania szerokiej interpretacji, SN uchwałą stwierdził, iż uprawą rolną w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 Prawa łowieckiego jest każda uprawa prowadzona na gruncie rolnym. Nie mogę podzielić poglądu Doktoranta, iż zaliczenie plantacji choinek przez Sąd Najwyższy było interpretacją zaskakującą (s. 162). Uprawa rolna to wszelkiego rodzaju uprawy prowadzone na gruncie rolnym, stanowiące efekt działalności ludzkiej a nie czynników przyrodniczych i są powiązane ściśle z produkcyjną funkcją gruntu. Producent rolny, zgodnie z zasadą swobody działalności gospodarczej, w granicach przez prawo wyznaczonych, ma prawo wyboru sposobu prowadzenia działalności na gruntach rolnych. Stąd też charakter uprawy rolnej, zdaniem Sądu Najwyższego, mają uprawy choinek, uprawy określonych gatunków krzewów, ziół leczniczych czy kosmetycznych.

Drugą ważną kwestią jest przewidziane w art. 47 ust. 1 Prawa łowieckiego współdziałanie właścicieli lub posiadaczy gruntów rolnych i leśnych z dzierżawcami i zarządcami obwodów łowieckich w zabezpieczaniu gruntów przed szkodami łowieckimi. Autor podejmuje tę kwestię w punkcie 4.5 rozprawy (s. 184 - 186), przywołując zarówno pozycje z komentarzy do wskazanego przepisu, jak i monografie. Sądzę jednak, że z uwagi na temat pracy, ta kwestia mogłaby zostać poddana szerszej analizie. Przykładowo można postawić dwa pytania, w których Doktorant powinien zająć swoje stanowisko. Pierwsze o kwestię pokrycia kosztów takich urządzeń, zabezpieczających wielohektarowe, otwarte uprawy polowe. Autor wskazuje jedynie jeden wyrok sądu okręgowego w Sieradzu, w którym podjęto kwestię odmowy współdziałania. Ciekawym z punktu widzenia odpowiedzialności za szkody łowieckie jest też kwestia klasyfikacji prawnej takiej odmowy. Czy odmowa współfinansowania przez właściciela (posiadacza) nieruchomości, chociażby ze względów ekonomicznych, budowy wskazanych urządzeń stanowi wyłączenie odpowiedzialności (przyczyna egzoneracyjna), czy też stanowi formę przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, co powoduje, że obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności.

Autor mógłby też zwrócić większą uwagę na uchylenie przez ustawodawcę art. 47 ust. 2 ustawy, który przewidywał możliwość zwrócenia się do właściwego ze względu na miejsce powstałej szkody organu gminy w celu mediacji dla polubownego rozstrzygnięcia sporu, w przypadku gdy pomiędzy właścicielem lub posiadaczem gruntu, a dzierżawcą lub zarządcą obwodu łowieckiego powstał spór o wysokość wynagrodzenia za szkody. Dziwi uchylenie tego

przepisu, zwłaszcza w sytuacji gdy w ustawodawca wyraźnie promuje ten instrument polubownego rozstrzygnięcia sporów we wszystkich polskich procedurach.

Pochwalić należy przeprowadzone, chociaż w ograniczonym zakresie, badania prawno-porównawcze (modeli organizacyjno-prawnych łowiectwa w Wielkiej Brytanii i Republice Federalnej Niemiec). W ramach analizy porównawczej przedstawione zostały elementy mające zasadniczy wpływ na obowiązujący w danym kraju model łowiectwa, takie jak: własność zwierzyny, wykonywanie polowania oraz prowadzenie gospodarki łowieckiej. Można też było skorzystać z opublikowanych wyników badań dotyczących słowackich i czeskich rozwiązań prawnych w tym zakresie (A. Habuda, W. Radecki, *Komentarze do ustaw łowieckich (czeskiej, słowackiej i polskiej)*, „Przegląd Prawa Ochrony Środowiska” 2016, z. 3, czy W. Radecki, *Prawna ochrona przyrody w Polsce a Natura 2000 leśnictwo łowiectwo i rybactwo*, Warszawa 2014, a pośrednio też A. Habuda, W. Radecki, *Ochrona przyrody w systemach prawnych ochrony środowiska Polski, Czech i Słowacji*, Warszawa 2017).

Pracę kończą bardzo obszerne, ciekawe i merytoryczne *Uwagi końcowe*. Autor podejmuje udaną próbę syntezy prowadzonych rozważań. Dokonuje oceny poszczególnych kwestii i wprowadza zasadne postulaty de lege ferenda.

VI. Strona formalna pracy

Pod względem formalnym praca została napisana prawidłowo. Doktorant posługuje się aparaturą językową właściwą dla prawa administracyjnego. Poprawność terminologiczna świadczy o znajomości przez Doktoranta ogólnej wiedzy wymaganej na tym etapie rozwoju naukowego oraz wiedzy specjalistycznej z zakresu łowiectwa i prawa łowieckiego. Drobną uwagę terminologiczną dotyczy nadużywania przed Doktoranta określenia „mechanizm”, pojęcia właściwego dla nauk ekonomicznych (którego Autor użył w pracy 90 razy). Bardziej właściwe wydaje mi się posługiwanie pojęciem „instrument prawny”.

Rozprawa jest staranna, napisana ładnym, zrozumiałym, prawniczym językiem. Błędy stylistyczne, korektorskie czy interpunkcyjne są nieliczne (m.in. literówki np. s. 7, 8, 42, 115, 186). Wykazy bibliograficzne są rzetelnie sporządzone, znajdują odzwierciedlenie w przepisach (błąd w nazwisku Pani Prof. M. Stahl na s. 246). Stan prawny jest aktualny i należycie dokumentowany.

Odrębna uwaga dotyczy przypisów. Recenzowana rozprawa jest podzielona na pięć rozdziałów i obejmuje 255 stron. Przy czym przypisy są numerowane w sposób ciągły i dochodzą do numeru 695. To wpływa na komunikatywność tekstu zawartego w przypisach i

utrudnia zachowanie zasad ich budowy. Gdyby praca miała być przygotowana do druku sugerowałabym wprowadzenie odrębnych przypisów w każdym rozdziale rozprawy, co poprawi komunikatywność odesłań.

Sposób dokumentowania wywodów jest w zasadzie prawidłowy. Zasady budowy przypisów regulują kwestię niepowtarzania tej samej pozycji literatury w dwóch następujących po sobie przypisach (ostatnia cytowana pozycja) poprzez wprowadzenie skrótu bibliograficznego „*ibidem*” oraz tego samego autora (ostatni cytowany autor, poprzez skrót *idem*, *eadem*,). Autor te zasady zna, ale w korekcie kilka powtórzeń mu umknęło (np. przypis 54 i 55, czy 58 i 59). Autor stosuje też w przypisach, w sposób zamienny metodę cytowania nazwisk z podaniem inicjału imienia zarówno przed, jak i po nazwisku (np. na s. 36, czy 118). W ostatnim akapicie na s. 39 brak wskazania nazwiska i odesłania do poglądu niewskazanego z nazwiska autora.

Odrębna uwaga dotyczy sposobu przywoływania przepisów prawa w przypisach. Autor stosuje niespotykaną metodę odwołania się do przepisów aktów normatywnych. Zamiast umieszczania ich w treści wywodów z wprowadzonym skrótem aktu prawnego, Autor przywołuje w przypisie akt prawny, stosując skrót bibliograficzny *op. cit.*, lub *ibidem*, a na końcu podaje numer przepisu.

VII. Wnioski

Konkludując stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska Przemysława Kępy stanowi pozycję wartościową, jest rezultatem rzetelnej i dojrzałej analizy rodzimego systemu prawnego i jego funkcjonowania. Praca stanowi dobre źródło informacji dla kreowania rodzimych rozwiązań legislacyjnych. Doktorant wykazał się wysokim stopniem umiejętności w zakresie stanowienia i rozwiązywania problemów o charakterze naukowym, a podjęty problem rozwiązał w sposób w pełni zadawalający. Wielokrotnie jego oceny i uwagi są trafne i świadczą o dobrym zrozumieniu zagadnienia i dojrzałości sądów naukowych.

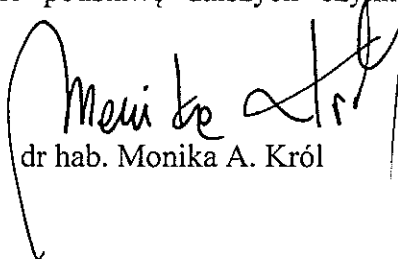
Wykorzystana w pracy literatura przedmiotu, jak i orzecznictwo sądowe, świadczą o dobrej znajomości przez Doktoranta poglądów doktryny, jak i linii orzecznictwa, co jest wymagane przy tego rodzaju kompleksowej analizie prawnej tak złożonej problematyki badawczej. Widać także duże doświadczenie praktyczne Doktoranta, jego umiejętność prowadzenia wywodu prawniczego, jasność argumentacji, biegłości w posługiwaniu się szerokim materiałem normatywnym, a także liczne odniesienia do praktyki stosowania prawa.

Tej jednoznacznej pozytywnej oceny nie podważają uczynione uwagi, dotyczące zagadnień szczegółowych, czy drobne uwagi dotyczące kwestii warsztatowych, podniesione w niniejszej recenzji w intencji ich poprawy przy ewentualnym przygotowaniu pracy do druku.

VIII. Konkluzja

W konkluzji stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia ustawowo określone wymagania dla rozpraw doktorskich i może stanowić podstawę dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

Łódź, dnia 19 marca 2019 r.



dr hab. Monika A. Król